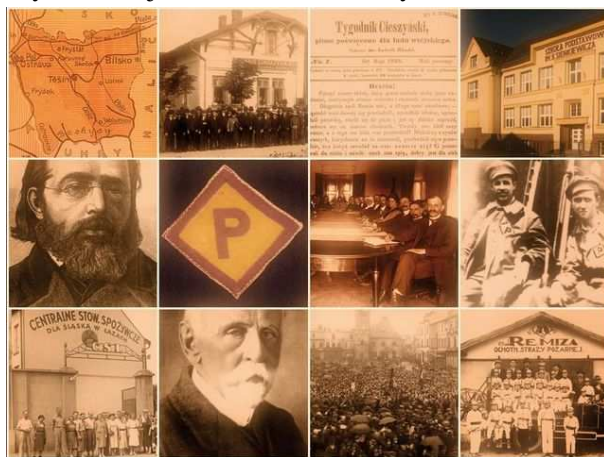


# M E R K U R I U S Z

7 / 2012

## *Notka wstępna*

Jesień – smętna i wesoła, przez autora tych słów najbardziej lubiana pora roku. Jeszcze końcem lata zaczęła się niebywała afery z tragicznymi skutkami, która zachwiała naszym zaufaniem w metody zarządzania i kontroli rynku z artykułami spożywczymi, chociaż ktoś by mógł podać w wątpliwość, czy alkohol jest właśnie takim artykułem.



Tradycyjnie Klub Polski skorzystał z przerwy wakacyjnej, ale już 15 września w galerii Domu Mniejszości Narodowych odbył się wernisaż wystawy Polacy na Zaolziu. Autorami ekspozycji są historycy - Stanisław Zahradnik oraz Marian Steffek. Na 30 planszach prezentują oni życie polskiej mniejszości narodowej w obecnej części Śląska Cieszyńskiego w latach 1920-2010. Szczególnie starają się podkreślić bogate formy życia kulturalnego i społecznego Polaków od wieków związanych z tym regionem. Przedstawiono m.in. polskie organizacje społeczne, szkolnictwo, czasopiśmiennictwo, osiągnięcia wydawnicze czy też wybitne

osobistości. Wszelkie materiały pochodzą ze zbiorów Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków w RC, z archiwum PZKO, ze zbiorów prywatnych, zaś współczesne zdjęcia pozyskano z redakcji „Głosu Ludu” i „Zwrotu”. Osobne gabloty przygotowało Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Wystawa potrwa do 4 października z tym, że 6 października można będzie ją obejrzeć we foyer Teatru w Horních Počernicích w ramach Dnia Polskiego organizowanego wspólnie z miejscową biblioteką.

Kto nie miał możliwość obejrzenia wystawy o historii Solidarności polsko – czeskosłowackiej (w Instytucie Polskim, czy też przed paru laty w Lysej nad Łabą na Dniu Polskim w ramach uroczystości Szporkowskich) może tak zrobić w miesiącu październiku w zamku Chvalskim w Horních Počernicích – wernisaż 1 października o godz. 18.

W tym roku Klub Polski obchodzi 125 rocznicę swego założenia. Uroczyste chcemy to sobie przypomnieć 17 listopada, z wyprzedzeniem proszę zapisać tę datę – szczegóły później.

Życząc pogodnego babiego lata kłania się niżej podpisany.

*Władysław Adamiec*



## *Józef Ignacy Kraszewski - 28 lipca upłynęło 200 lat od jego urodzenia*



(urodzony 1812 r. w Warszawie, zmarł 19 marca 1887 w Genewie) – polski pisarz, publicysta, wydawca, historyk, działacz społeczny i polityczny. Autor z największą liczbą wydanych książek i wierszy w historii literatury polskiej. Pseudonimy literackie: Bogdan Bolesławita, Kaniowa, JIK, B.B., Dr Omega, Kleofas Fakund Pasternak i inne.

W licznych utworach zawarł obraz współczesnego mu społeczeństwa oraz polskiej narodowej przeszłości. W powieściopisarstwie Kraszewskiego wyróżnić można trzy okresy:

młodzieńczy (1830–1838), wołyńsko-warszawski (1838–1863) i okres drezdeński (od 1863). Po cyklu powieści współczesnych i ludowych ostatni okres twórczości obfitował w powieści historyczne, dotyczące zarówno czasów starożytnych ("Rzym za Nerona"), XV wieku ("Krzyżacy 1410"), wieku XVIII (trylogia saska oraz późniejsze "Saskie ostatki"), jak i innych, np. "Sto diabłów", "Macocho", "Warszawa 1794". Niezwykle płodny, zadziwiający ogromem swych prac, Kraszewski napisał i wydał około 600 tomów, nie licząc w tym pracy redakcyjnej, mnóstwa artykułów w czasopiśmie i olbrzymiej korespondencji prywatnej. Najważniejszym działem twórczości Kraszewskiego są powieści, w ciągu 57 lat napisał ich 232, w tym 144 powieści społecznych, obyczajowych i ludowych, 88 historycznych. Stał się w nich wychowawcą narodowym we wszelkich kierunkach pracy oświatowej, naukowej i społecznej, reformatorem powieści polskiej przez nadanie jej oryginalnych cech, swoiste przetworzenie wzorów obcych, wprowadzenie różnorodności motywów, odtworzenie całokształtu życia polskiego na podstawie materiału opartego na obserwacji, oraz przez podniesienie jej na wysoki nieraz poziom artyzmu; dziełami swymi wpłynął Kraszewski wydatnie na współczesny mu rozwój polskiej twórczości powieściowej i na jej późniejszy rozkwit, od Sienkiewicza aż po czasy ostatnie, gdy po przejściowym niedocenianiu zalet artystycznych twórczości Kraszewskiego, popularność pisarza wchodzi w okres renesansu.

W innych dziedzinach działalności pisarskiej nie ma już Kraszewski tego znaczenia, co na polu powieści, i tu jednak wyrasta nieraz ponad przeciętność. Spośród lirycznych utworów Kraszewskiego (Poezje 1838, II. wyd. 1843, III. Wyd. 1887) niektóre pozostają popularne po dziś dzień, na przykład powszechnie znany wiersz Dziad i baba. Za najlepszy utwór poetycki Kraszewskiego uchodzą Hymny boleści (1851) o bardzo pięknej formie. Najobszerniejszy poemat, trylogia epiczna Anafielas (1840–1846) na tle dziejów Litwy, w swoim czasie ceniony, dziś już zapomniany. Z utworów dramatycznych wysoką wartość mają tak zwane komedie kontuszowe, m.in. Miód kasztelański (1860), a zwłaszcza Panie Kochanku (1867).

Kraszewski działał też jako pisarz dla dzieci, m.in. Bajeczki (1882, IV. Wyd. 1917) oraz autor piszący dla ludu (planowane dwa tomiki z r. 1862, rozpoczęte wydawnictwo „Biblioteki ludowej”).

Wg Wikipedii – Władysław Adamiec



## Uroczystości z okazji 329 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej na Kahlenbergu



Kościół św. Józefa i kaplica Jana III Sobieskiego na wiedeńskim wzgórzu Kahlenberg to część Polski i polskiego Kościoła na obczyźnie. 09.09.2012 w kościele tym odbyły się uroczystości z okazji 329 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej, 29 rocznicy obecności papieża Jana Pawła II na tym miejscu oraz uroczystości dożynkowe. Organizatorami tegorocznego programu byli ks. Jerzy Smoliński, Wiedeńsko-Krakowska Organizacja Kultury (Wiener-Krakauer Kultur-Gesellschaft), Światowe Igrzyska Polonijne Polonia Austria, oraz Urząd Miasta Szczyrk. Obchody rozpoczęła msza św. celebrowana przez ks. biskupa Józefa

Zawitkowskiego, mszę uświetnił swoim udziałem chór Archikatedry Katowickiej pod dykcją Krzysztofa Kagańca.

Obecni na uroczystościach byli Ambasador RP w Wiedniu Dr. Jerzy Margański, Konsul Ambasady RP Tadeusz Oliwiński i Prezes Forum Polonii Mag. Teresa Kopeć.

Po mszy św. odbyła się krótka uroczystość poświęcenia chleba przywiezionego ze Szczyrku, którym zgodnie ze starą tradycją podzielić się mogli wszyscy przybyli na Kahlenberg goście. I tak rozpoczęła się część artystyczna uroczystości dożynkowych, w której w tym roku wziął również udział zespół dziecięcy „Oberek” z Linzu, przyjęty z dużym zainteresowaniem i uhonorowany gromkimi brawami przez wszystkich obecnych na placu kościelnym historycznego wzgórza. Dzieci zaśpiewały piosenkę



„Płynie Wisła płynie ...” i zatańczyły Krakowiaka. W tej części programu wystąpiły również: Zespół Folklorystyczny „Podhale-Zakopane” z Wiednia, oraz Kapela góralska „Zbójnicy” ze Szczyrku. Wzgórze w pełnym słońcu, duża ilość Polaków, która wybrała się tego dnia na Kahlenberg, piękny las w kolorach chylącego się ku końcowi lata zachęciły do poobiedniego spaceru i wypełniły ten dzień pozytywnym nastrojem z odrobiną sentymentu. Podziękowania za przygotowanie grupy składamy w tym miejscu paniom, które regularnie w soboty ćwiczą z dziećmi ale również dzieciom, które biorą na siebie wszelkie trudy występu a tym razem nie zniechęcił je ani 30°C upał ani wczesna pobudka.

Bożena Łuczyńska – Wiedeń



## Świat się śmieje

Żona mówi do męża:  
Poznajesz człowieka na fotografii?  
Tak.  
OK, dzisiaj o 16.00 odbierzesz go z przedszkola.



Zabieram cię, kochana żono, na wycieczkę!  
Nie pojedę, bo nie mam co na siebie włożyć.  
Po pierwsze, to jest wycieczka piesza, po drugie – włożysz mój plecak...



Ty już mnie nie kochasz! – Wzdycha dziewczyna jadąca z chłopakiem przez las na motorze.  
Ależ kocham cię! Dlaczego tak uważasz?  
Bo zawsze w tym zagajniku psuł ci się motor...



Do siedzącego w barze samotnego faceta podchodzi brzydka dziewczyna i pyta wprost:  
Hej, kolego! Nudzisz się?  
Nie aż tak...



Przychodzi facet do lekarza i w mocno pokrętny sposób opowiada o swoich dolegliwościach.  
Pomimo starań i wnikliwych pytań lekarz nie jest w stanie postawić diagnozy, więc postanawia wypisać pacjentowi receptę i zaprasza go kontroli za tydzień.

Pacjent czyta receptę, a tam stoi: CCNWCМКJADMJSINS. Z niedowierzaniem, ale zgodnie z poleceniem lekarza, chce zrealizować receptę we wskazanej aptece. Farmaceuta rzuca okiem na receptę, odwraca się i podaje pacjentowi największy flakon syropu. Ten nie wytrzyma i pyta:

- Skąd pan wie, co tu jest napisane?

Farmaceuta na to:

- Ja pracuję już 20 lat i znam wszystkie lekarstwa. Pan się nie martwi, to na pewno właściwe lekarstwo.

Pacjent upiera się, że nazwa syropu wcale nie przypomina napisu na receptce, ale farmaceuta tłumaczy, że zna tego lekarza i wie, co tam jest napisane, bo lekarz napisał nazwę skrótem.

Pacjent nie odpuszcza i wyraźnie podirytowany żąda, aby farmaceuta rozszyfrował napis.

Aptekarz, nie widząc innego wyjścia, odczytuje pacjentowi receptę: "Cześć Czesiu Nie

Wiem Co Mu Kurcze Jest Ale Daj Mu Jakiś Syrop I Niech Spada."



## ZAPROSZENIE

*Następne spotkanie Klubu Polskiego odbędzie się w czwartek,  
25 października 2012 o godzinie 17.00*

*Miejsce: Dom Mniejszości Narodowych, Vocelova 3, Praga 2*



*Terminy następnych spotkań w roku 2012:*

*6 października - Dzień Polski, 17 listopada - 125-ta rocznica KP,  
20 grudnia - Spotkanie opłatowe KP*

[www.klubpolski.cz](http://www.klubpolski.cz) - [www.polonica.cz](http://www.polonica.cz) - [www.polskyinstitut.cz](http://www.polskyinstitut.cz) - [www.prague.polemb.net](http://www.prague.polemb.net)  
[www.szkolapolskawpradze.com](http://www.szkolapolskawpradze.com) - [www.krecik.euweb.cz](http://www.krecik.euweb.cz) - [www.pzko.cz](http://www.pzko.cz) -  
[www.polonusbrno.org](http://www.polonusbrno.org) [www.parafiiawpradze.pl](http://www.parafiiawpradze.pl) - [www.kcmt.cz](http://www.kcmt.cz) - [www.czapla.cz](http://www.czapla.cz)